

Sygn. akt VI Ka 745/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Ludmiła Tułaczko

Sędziowie: SO Anna Zawadka (spr.)

SO Jacek Matusik

protokolant: protokolant sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wołominie - Artura Orłowskiego

po rozpoznaniu dnia 28 grudnia 2016 r. w Warszawie

sprawy G. C. syna S. i W. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 190§ 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 16 marca 2016 r. sygn. akt III K 654/14

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcie z punktu III wyroku o karze łącznej ograniczenia wolności;
2. uniewinnia oskarżonego G. C. od popełnienia przypisanego mu w punkcie I czynu i w tym zakresie wydatkami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa;
3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. S. kwotę 516,60 złotych, obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT;
5. zwalnia oskarżonego G. C. od pozostałych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko SSO Jacek Matusik

Sygn. akt VI Ka 745/16

UZASADNIENIE

G. C. został oskarżony o to, że: w okresie czasu od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2006 roku do dnia 10 czerwca 2014 roku w W. przy ul. (...) groził J. J. (1) pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u ww. pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190§ 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 16 marca 2016r. Sygn. akt III K 654/14:

I. oskarżonego **G. C.** w ramach zarzuconego mu czynu, uznał za winnego tego, że w dniu 20.05.2011 r. w W. przy ulicy (...), groził J. J. (1) pozbawieniem jej zdrowia i życia, wzbudzając jednocześnie w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione, co wyczerpuje znamiona występku z art. 190§ 1 KK, i za to na podstawie art. 190§ 1 KK w zw. z art. 34§1 i §1a pkt 1 KK w zw. z art. 35§1 KK wymierzył mu karę 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. oskarżonego **G. C.**, w ramach zarzuconego mu czynu, uznał za winnego tego, że w dniu 10.06.2014r. w W. przy ulicy (...), groził J. J. (1) pozbawieniem jej życia, wzbudzając jednocześnie w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione, co wyczerpuje znamiona występku z art. 190§ 1 KK, i za to na podstawie art. 190§ 1 KK w zw. z art. 34§1 i §1a pkt 1 KK w zw. z art. 35§1 KK wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

III. na podstawie art. 85§1 KK w zw. z art. 85a KK w zw. z art. 86§1 i 3 KK za popełnienie przestępstw wymienionych w pkt I. - II. wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

IV. na podstawie art. 618§ 1 pkt 11 KPK zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S., kwotę 1.008 (jednego tysiąca ośmiu) złotych + VAT, tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu;

V. na podstawie art. 624§1 KPK zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Apelacje od wyroku złożyli oskarżony i obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Obrońca oskarżonego na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk zarzucił obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść powyższego wyroku poprzez :

1. naruszenie art. 7 k.p.k. polegającego na przeprowadzeniu dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, która doprowadziła Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych na skutek zaniechania rzetelnej analizy zgromadzonych dowodów, w szczególności na :

- błędnym uznaniu, iż w dniu 10 czerwca 2014r. oskarżony wszczął awanturę z K. i J. J. (1) oraz krzyczał, iż w sierpniu przyjadę z ekipą ze S. i (...) tę ścianę oraz krzyczał do J. J. (1): zrobię z Tobą porządek, (...), pomimo, iż zeznania świadków H. C. oraz J. Z. świadczą, o tym, iż takie zdarzenie nie miało miejsca;

- błędnym uznaniu, iż wykrzykiwane słowa przez oskarżonego w dniu 20 maja 2011 roku wzbudziły u pokrzywdzonej J. J. (1) uzasadnioną obawę, że wykrzykiwane słowa zostaną spełnione przez oskarżonego, pomimo iż zebrany materiał dowodowy w sprawie nie wskazuje, aby pokrzywdzona obawiała się oskarżonego, w szczególności sama pokrzywdzona przy zakładaniu niebieskiej karty nie wskazała, aby oskarżony kierował wobec niej groźby karalne (zostało to stwierdzenie celowo wykreślone, a zostało znieważenie), jej zachowanie oraz jej męża nie świadczy o obawie wobec oskarżonego, oskarżony w dniu 20 maja 2011 roku siedział w swoim domu i nie miał zamiaru jego opuszczenia, po zdarzeniu pokrzywdzona nie skierowała sprawy do organów ścigania;

- błędnym uznaniu, iż wykrzykiwane słowa przez oskarżonego w dniu 10 czerwca 2014 roku wzbudziły u pokrzywdzonej J. J. (1) uzasadnioną obawę, że rzekomo wykrzykiwane słowa zostaną spełnione przez oskarżonego, pomimo iż zebrany materiał dowodowy w sprawie nie wskazuje, aby pokrzywdzona obawiała się oskarżonego, w szczególności sama pokrzywdzona przy zakładaniu niebieskiej karty nie wskazała, aby oskarżony kierował wobec niej groźby karalne (zostało to stwierdzenie celowo wykreślone, a zostało znieważenie), jej zachowanie oraz jej męża

nie świadczy o obawie wobec oskarżonego, oskarżony w dniu 10 czerwca 2014 roku przebywał w swoim domu i nie miał zamiaru jego opuszczenia, lokatorzy tj. świadkowie H. C. oraz J. Z. nie słyszeli krzyków oskarżonego, sama pokrzywdzona zeznała, że nie boi się oskarżonego, gdy w domu przebywa świadek H. C., który był obecny w dniu 10 czerwca 2014 roku;

2. naruszenie art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez wybiórczą analizę przez Sąd I instancji materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie oraz nie wzięcie pod uwagę okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, w szczególności:

- zeznań pokrzywdzonej J. J. (1), w których zeznała, iż nie obawia się oskarżonego, jak syn oskarżonego jest w mieszkaniu, bo wtedy wydaje się jej że syn panuje nad oskarżonym (zeznania na rozprawie z dnia 22 stycznia 2015r.) oraz że w dniu 10 czerwca 2014r. H. C. był w domu, bo zabrał oskarżonego do domu;

- zeznań świadka J. Z., która zeznawała, iż w dniu 10 czerwca 2014 roku nie słyszała aby oskarżony wszczął awanturę i wykrzykiwał wulgaryzmy w stosunku do pokrzywdzonej, pomimo iż na stałe wynajmowała mieszkanie u oskarżonego od początku kwietnia 2014r.;

- zeznań świadka H. C., który zeznał, iż w dniu 10 czerwca 2014r. był w mieszkaniu oskarżonego na ul. (...) w W. i nie słyszał żadnych wyzwisk ze strony oskarżonego, który był razem ze świadkiem J. Z. w kuchni;

- zeznań świadka R. K. (1), który zeznał, że wulgaryzmy oskarżonego z dnia 20 maja 2010 roku były kierowane do ściany sąsiadującej z domem pokrzywdzonej, co potwierdza iż u pokrzywdzonej nie było podstaw do obaw;

- zeznań świadków D. C., H. C., A. Z. w zakresie, w jakim zeznali, iż nie zauważyli aby pokrzywdzona bała się oskarżonego;

- treści stenogramów, w szczególności rozmów pokrzywdzonej i jej męża z żoną oskarżonego D. C., które wskazują na brak obawy u pokrzywdzonej;

3. naruszenie art. 170 ust 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń stanu faktycznego na nagraniach zdarzenia z dnia 20 maja 2011 roku przygotowanych przez pokrzywdzoną poza postępowaniem sądowym, a więc oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie niedopuszczalnym, gdyż art. 174 k.p.k. stoi na przeszkodzie dopuszczeniu dowodu w postaci zapisu dźwięku, który de facto zastępuje wyjaśnienia oskarżonego.

W wyniku dopuszczenia się przez sąd powyższych uchybień, skarżonemu wyrokowi obrońca zarzucił na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, które miały wpływ na treść wyroku poprzez ustalenie, iż oskarżony groził pokrzywdzonej w dniu 20 maja 2010 roku oraz w dniu 10 czerwca 2014 roku pozbawieniem jej zdrowia i życia wzbudzając u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione. W związku z powyższym skarżący wnosił o:

1. zmianę kwalifikacji czynu prawnego opisanego w punkcie I zaskarżonego wyroku na art. 216 § 1 kk i art. 17 pkt 6 kpk umorzenie postępowania, z uwagi na przedawnienie karalności tego czynu, zaś co do zdarzenia opisanego w punkcie II zaskarżonego wyroku wnosilo uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

2. zasądzenie na podstawie art. 11 ust 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie na rzecz obrońcy kwoty 840 zł plus podatek VAT z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu przed sądem II instancji;

3. zasądzenie 1,5 stawki przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu przez Sądem I instancji tj. kwoty 1512,00 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł również oskarżony G. C.. Z treści osobistej apelacji oskarżonego wynika, iż zaskarżył on wyrok w całości na swoją korzyść. W swej apelacji sformułował zarzuty dotyczące oceny zgromadzonego materiału dowodowego i błędu w ustaleniach faktycznych, będących podstawą wydanego orzeczenia. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje wniesione przez oskarżonego oraz jego obrońcę okazały się skuteczne w tym tylko stopniu, że spowodowały zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia z punktu I i skutkowały uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia czynu pierwszego oraz uchyceniem rozstrzygnięcia z punktu III wyroku o karze łącznej ograniczenia wolności. Natomiast podniesione w apelacjach zarzuty odnośnie czynu przypisanego w pkt II nie były zasadne i posiadały wyłącznie polemiczny charakter. Tym samym nie mogły zostać uwzględnione wnioski oskarżonego oraz jego obrońcy o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego także od popełnienia drugiego przypisanego mu czynu.

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala, jak to uczynił Sąd Rejonowy, przypisać oskarżonemu G. C. sprawstwa czynu z art. 190 § 1 k.k. popełnionego w dniu 20 maja 2011r., a przypisanego w pkt I zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy dokonując ustalenia stanu faktycznego w zakresie czynu przypisanego w pkt I oparł się w głównej mierze na zeznaniach pokrzywdzonej, świadków oraz nagraniu z k. 125 i z k. 182 oraz jego stenogramie znajdującym się na k. 183. Sąd Rejonowy wskazał, iż oceniając materiał dowodowy miał na uwadze istniejący od 2006r. konflikt dotyczący wspólnej posesji, a w szczególności jej podziału i sposobu użytkowania. Przy stwierdzeniu istnienia między stronami tak długotrwałego konfliktu na podłożu majątkowym, Sąd Rejonowy winien bardzo uważnie analizować wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania pokrzywdzonej pod względem ich kontekstu, podczas określonych zachowań obydwu stron, a tym samym szczegółowo dokonać ustaleń czy zachowanie oskarżonego można zakwalifikować jako wywołujące u pokrzywdzonej realne obawy.

Wskazać należy, iż określone w art. 190 § 1 k.k. przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Dla bytu przestępstwa groźby karalnej nie jest istotny rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi ani cel, w jakim to czyni, a nawet rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Sąd Najwyższy trafnie uznał, że groźba karalna może być wyrażona przez każde zachowanie się sprawcy (zapowiedź słowna, zawarta w piśmie, wyrażona gestem, np. mierzeniem z broni palnej itp.), jeżeli uzewnętrznia ono w sposób niewątpliwy groźbę popełnienia przestępstwa (zob. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1987 r., I KR 225/87, OSNKW 1988, nr 3, poz. 21). Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Decydować więc będą przesłanki odwołujące się do okoliczności i sposobu wyrażenia groźby, które mogą uzasadniać realną obawę, iż będzie spełniona. Pozwala to wyeliminować z zakresu karalności groźby, których nikt rozsądny nie potraktowałby poważnie (groźby dla żartu, ośmieszenia osoby naiwnej, dokuczania partnerowi podczas kłótni małżeńskiej itp.) (Marek A., Komentarz... Lex, 2010r).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy zeznania pokrzywdzonej obdarzył wiarą w całości, wskazując, iż zeznania jej są spójne, konsekwentne, a także zgodne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym z nagraniem i stenogramem sporządzonym przez pokrzywdzoną. Nie negując zgodności zeznań pokrzywdzonej z zeznaniami jej męża K. J. oraz zeznaniami sąsiadów M. i F. D. oraz D. K., którzy potwierdzili fakt nadużywania alkoholu przez oskarżonego oraz wulgarne wypowiedzi pod adresem pokrzywdzonej i sąsiadów, Sąd Okręgowy uważa, iż zeznania pokrzywdzonej winny zostać ocenione w sposób bardziej rygorystyczny pod kątem ustalenia zaistnienia realnej obawy spełnienia gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego w dniu 20 maja 2011r. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza dowodów ujawnionych w toku rozprawy pozwala stwierdzić, iż zeznaniom pokrzywdzonej w zakresie zaistnienia u niej takiej obawy nie można przypisać wiarygodności.

Pokrzywdzona przesłuchana po raz pierwszy w dniu 24.04.2014r. nie wspomina o zdarzeniu z dnia 20 maja 2011r. pomimo, że opowiedziała przesłuchującemu funkcjonariuszowi policji o negatywnych zachowaniach oskarżonego trwających od wielu lat, a szczególnie od października 2013r. Pokrzywdzona zeznała, iż oskarżony „robił libacje alkoholowe, zakłócał ciszę nocną. Jak zwracaliśmy mu uwagę zaczynał nam ubliżać, wyzywać, znęcać się nad nami psychicznie, włączał specjalnie głośno muzykę...Wyśmiewał się ze mnie i męża, szydził, okazywał brak szacunku”. Oprócz wskazania wulgarnych wyzwisk pokrzywdzona zeznała, że straszył ją „ja cię załatwię”, a w dniu 24 kwietnia 2014r. groził zniszczeniem rozdzielającej ich dom ściany „wezmę młot udarowy i (...) tą ścianę”. Pokrzywdzona oświadczyła, iż nie wytrzymała już tego i obawiając się agresji G. C. postanowiła wezwać patrol policji. Pokrzywdzona złożyła zawiadomienie o przestępstwie psychicznego znęcania się nad nią przez oskarżonego i żądała ścigania i ukarania G. C. za ten czyn. O groźbach karalnych, które miały paść w dniu 20 maja 2011r. pokrzywdzona zeznała po raz pierwszy dopiero na rozprawie przed sądem w dniu 22 stycznia 2015r. (k.128), kiedy złożyła także płytę CD z nagraniem tych groźb oraz własnoręcznie sporządzony stenogram. Pokrzywdzona zeznała wówczas, że „było to pierwsze porządne zagrożenie oskarżonego wobec mnie, kiedy zaczęłam się bać, miało miejsce podczas awantury w 2011r.”

Ujawniony w toku postępowania materiał dowodowy z odtworzenia nagrań na płytach CD złożonych przez pokrzywdzoną (k.182-191) pozwala na stwierdzenie, iż oskarżony w dniu 20 maja 2011r. w trakcie monologu wypowiedzianego pod wpływem alkoholu skierował w stronę pokrzywdzonej groźbę „...nóżkę ci złamię i ci w oko (...) ołówek... albo gałązkę”. Powyższe, bowiem znajduje potwierdzenie w nagraniu z k. 182, którego autentyczności oskarżony nie kwestionował oświadczając na rozprawie, że „rozpoznaję swój głos, jednak nie pamiętam treści tego co jest tam mówione”-k.262.

Nie ma przy tym racji obrońca oskarżonego zarzucając naruszenie art. 170 ust 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 174 kpk poprzez oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie niedopuszczalnym bo przygotowanym przez pokrzywdzoną poza postępowaniem sądowym oraz dopuszczenie dowodu w postaci zapisu dźwięku, który de facto zastępuje wyjaśnienia oskarżonego. Zastępowanie dowodu z wyjaśnień oskarżonego w rozumieniu art. 174 kpk zachodzi wówczas gdy sąd pomija treść wyjaśnień posiłkując się wyłącznie pismami, zapiskami lub notatkami urzędowymi. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła, bowiem oskarżony został przesłuchany, a zeznania złożyła także pokrzywdzona. Sąd Rejonowy nie ograniczył się do dowodowego wykorzystania dowodu z odsłuchania nagrania. Nie ma więc procesowych przeszkód by dopuścić taki dowód i oprzeć się przy dokonywaniu ustaleń faktycznych na nagraniu treści wypowiedzianych przez oskarżonego, skoro dopuszczenie tego dowodu nie zmierzało do odtworzenia wyjaśnień oskarżonego. Wskazany w art. 174 kpk zakaz dotyczy jedynie zastępowania protokołów przesłuchań treścią pism, notatek, oświadczeń czy zapisków i nie stoi na przeszkodzie procesowemu wykorzystaniu ich jeśli nie były one sporządzone w ramach czynności procesowych zastępując protokoły tych czynności (vide wyrok SN z 10.09.2013r. III KK 84/13). Należy także wskazać, iż Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość wykorzystania nagrania prywatnego jako materiału dowodowego „Nagrania prywatne mogą być dopuszczone do materiału dowodowego jedynie w sytuacji, gdy stanowią rejestrację czynu przestępnego, a nie prywatnych rozmów nawet dotyczących tego czynu”- (postanowienie SN z 27.09.2012r. III KK 5/12).

Obrońca oskarżonego nie przeanalizował uzasadnienia judykatu, który zacytował w uzasadnieniu apelacji (k.292) nie dostrzegając sytuacji faktycznej, na gruncie której on zapadł. Obrońca oskarżonego nie dostrzega, że przedmiotem oceny i analizy w tej sprawie było nagranie zawierające rejestrację dźwiękową faktu popełnienia przestępstwa. Jest to sytuacja jakościowo zdecydowanie różna od tej z jaką miał do czynienia w sprawie III KK 237/06 Sąd Najwyższy gdzie kasetą magnetofonową, którą złożył w sądzie I instancji skazany, zawierała treść jego prywatnej rozmowy przeprowadzonej już w trakcie trwania postępowania karnego z osobą, która wówczas miała w tej samej sprawie status podejrzanego. Zatem tą drogą, poprzez odtworzenie treści tej rozmowy, skazany zmierzał do wprowadzenia do procesu karnego "prywatnego" środka dowodowego, dla którego co do zasady procedura karna przewiduje szczególne formy zarówno przeprowadzenia, jak i zarejestrowania. Natomiast w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nagraniem zawierającym rejestrację dźwiękową faktu popełnienia przestępstwa, dokonany jeszcze

przed wszczęciem postępowania w sprawie i wprowadzenie do materiału dowodowego takiego prywatnego nagrania jest prawnie dopuszczalne.

Należy jednak podzielić zarzuty znajdujące się w obu apelacjach odnośnie błędnego uznania, iż słowa wypowiedziane przez oskarżonego w dniu 20 maja 2011 roku wzbudziły u pokrzywdzonej J. J. (1) uzasadnioną obawę ich spełnienia, albowiem ujawniony w sprawie materiał dowodowy tego nie potwierdza. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, iż temu ustaleniu przeczy sekwencja wydarzeń. Pokrzywdzona J. J. (1) dysponując nagraniem tym gróźb nie złożyła jednak na policji żadnego zawiadomienia o tym zdarzeniu i czekała przez prawie 3 lata aby złożyć zawiadomienie o psychicznym znęcaniu się oskarżonego nad nią. W tym zawiadomieniu pokrzywdzona wyeksponowała przede wszystkim wulgarne wyzwiska jakie wypowiadał wobec niej oskarżony i zakłócanie spokoju oraz ciszy nocnej. Dokładna analiza treści tych zeznań wskazuje, iż dopiero zdarzenie z dnia 24 kwietnia 2014r., kiedy doszło ze strony oskarżonego do kolejnej awantury z wulgarnymi wyzwiskami wobec pokrzywdzonej i padła groźba zniszczenia ściany przy pomocy młota udarowego, skłoniło pokrzywdzoną do złożenia takiego zawiadomienia „Nie wytrzymałam już tego i obawiałam się agresji G., postanowiłam wezwać na miejsce patrol policji”.

Bezpośrednim dowodem, który podważa wiarygodność zeznań pokrzywdzonej odnośnie wzbudzenia w niej realnej obawy spełnienia groźby wypowiedzianej przez oskarżonego w dniu 20 maja 2011r. jest treść nagrania rozmowy pomiędzy J. J. (1) a D. C. przeprowadzonej w dniu 24 maja 2011r. czyli zaledwie 4 dni po tym zdarzeniu (k.190,191). Rację ma obrońca oskarżonego wskazując, iż treść tej rozmowy nie wskazuje na istnienie po stronie pokrzywdzonej realnej obawy spełnienia tej groźby, lecz wskazuje na żal w związku z wulgarnymi wyzwiskami, straszeniem i głośnym zachowaniem oskarżonego. Pokrzywdzona J. J. (1) w trakcie telefonicznej rozmowy z żoną oskarżonego prosi ją o wpłynięcie na męża „ja nie napadam ciebie ani jego nie mówię tego w złej wierze, wszystko rozumiem tylko niech nie ubliża, na nie wyzywa, niech nie straszy karami dobrze? Bo tu nikt nie chce z nim walczyć... ja po prostu chcę się bronić, żeby mieć święty spokój” oraz stara się ją przekonać do przeprowadzenia notarialnego podziału nieruchomości.

W tych warunkach brak jest podstaw do przyjęcia, iż groźbę oskarżonego pokrzywdzona odczuła jako rzeczywistą i wzbudzającą obawę zrealizowania.

Mając na względzie powyższe oraz wobec tego, że oskarżony G. C. nie przyznał się do popełnienia przypisanego mu czynu stwierdzić należy, że materiał dowodowy, ujawniony w toku postępowania w niniejszej sprawie, nie dostarczył wystarczających dowodów na wypełnienie przez oskarżonego podstawowego znamienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. tj. wzbudzenia w pokrzywdzonej uzasadnionej obawy, że groźba zostanie spełniona. Żaden dowód nie wskazuje aby pokrzywdzona J. J. (1) realnie obawiała się spełnienia groźby wypowiedzianej przez oskarżonego w dniu 20 maja 2011r.

Brak niezbędnego znamienia występku stypizowanego w art. 190 § 1 k.k. jakim jest brak obawy po stronie pokrzywdzonej, że groźba oskarżonego może zostać realnie spełniona, niezależnie od tego czy oskarżony zamierzał wypowiedzianą groźbę zrealizować czy nie i czy miał ku temu możliwości, prowadzi do logicznego wniosku o niemożności przypisania oskarżonemu winy w zakresie występku z art. 190 § 1 k.k. opisanego w pkt I wyroku.

Wobec tego apelacje wniesione przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy uznał w tej części za uzasadnione i w tym zakresie zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w punkcie I wyroku.

Należy także wskazać, iż wniosek obrońcy oskarżonego o zmianę kwalifikacji czynu przypisanego w pkt I na art. 216 § 1 k.k. i umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności tego czynu nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem oskarżonemu nie zarzucono znieważenia pokrzywdzonej, a zatem przyjmując taką kwalifikację sąd wyszedłby poza zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podniesionych w obu apelacjach, a dotyczących czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II wyroku, to kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i wbrew zarzutom i twierdzeniom obu apelacji dokonał

swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego biorąc pod uwagę, stosownie do art. 410 k.p.k., całokształt wynikających z niego okoliczności oraz nie wykraczając poza ramy określone w art. 7 k.p.k. i w efekcie tej oceny dokonał trafnych ustaleń faktycznych, w tym co do będącego przedmiotem zaskarżenia czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II wyroku. Apelacje kwestionując ocenę materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne ograniczają się przy tym jedynie do polemiki z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, pomijając przy tym całokształt okoliczności, które były przedmiotem sądowych rozważań.

Wskazać należy, iż treść tzw. niebieskiej karty z dnia 24 kwietnia 2014r. w żadnym wypadku nie może podważyć wiarygodności zeznań pokrzywdzonej dotyczących zdarzenia późniejszego tj. z dnia 10 czerwca 2014r. Niewątpliwie podczas wypełniania tego dokumentu (k.6-9) pokrzywdzona nie miała jeszcze wiedzy odnośnie gróźb, których oskarżony wówczas jeszcze nie wypowiedział, a dotyczących pozbawienia życia. Wbrew jednak twierdzeniom obrońcy dokument ten zawiera już informację o stosowaniu przez oskarżonego przemocy psychicznej w tym groźby (k.6v).

Wbrew argumentom obrońcy i oskarżonego Sąd Rejonowy dokonał trafnej oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonej J. J. (1) i świadków K. J. oraz J. Z. i H. C.. Nie budzi bowiem wątpliwości Sądu, iż dopiero eskalacja gróźb i zaostrzenie retoryki ze strony oskarżonego wzbudziło w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że słowa wypowiedane przez oskarżonego mogą zostać spełnione. W dniu 16 czerwca 2014r. w toku toczącego się dochodzenia pokrzywdzona J. J. (1) złożyła zeznania dotyczące zdarzenia z dnia 10 czerwca 2016r. kiedy to około godz. 17.30-18.00 oskarżony G. C. groził jej pozbawieniem życia i zdrowia mówiąc „odstrzelę ci (...), w sierpniu przyjadę z ekipą ze S. i zrobi z tobą porządek”. Pokrzywdzona zeznała także, że oskarżony bardzo zdenerwował się zgłoszeniem sprawy na policję, obecnie groźby się nasiliły i naprawdę obawia się oskarżonego. Te zeznania pokrzywdzonej zostały potwierdzone zeznaniami K. J..

Nie mają racji skarżący, iż zeznania tych świadków zostały skutecznie podważone treścią zeznań J. Z. i H. C.. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu odniósł się szczegółowo do treści tych depozycji zasadnie wskazując, iż te osoby nie były bezpośrednimi świadkami zdarzenia z dnia 10 czerwca 2014r. Świadek J. Z. przed tym zdarzeniem wyszła z domu na spacer z kijkami (nordic walking), więc nie słyszała słów wykrzykiwanych przez oskarżonego. Natomiast syn oskarżonego H. C., który zeznał, że tego dnia siedział w pokoju, uczył się i nie słyszał żadnej kłótni (k.214v), jak wynika z zeznań J. J. (1) (k.128v) i K. J. (k.139), kiedy oskarżony krzyczał te słowa przez ścianę w domu to H. C. znajdował się na podwórku i szukał na placu piw, które wcześniej schował jego ojciec, aby je wyrzucić. Zeznania tych świadków nie podważają więc wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i jej męża. Natomiast oświadczenie J. J. (1) odnośnie nieobawiania się gróźb oskarżonego w tych momentach kiedy syn oskarżonego jest obecny w mieszkaniu, absolutnie nie świadczy o braku znamienia realnej obawy spełnienia gróźb wypowiedzianych w dniu 10 czerwca 2014r. Pokrzywdzona wskazała bowiem na brak takiej obawy w sytuacji obecności syna oskarżonego w domu z uwagi na jego skuteczność w opanowywaniu agresji ojca. Z jej zeznań wynika, że postrzega oskarżonego jako osobę nieobliczalną i czuje się zagrożona. Niewątpliwie jedynie czasowa obecność syna oskarżonego w mieszkaniu nie niweluje całkowicie tej obawy zagrożenia ze strony oskarżonego, która narastała stopniowo.

Pokrzywdzona następnego dnia po tym zdarzeniu zadzwoniła na policję pytając co ma zrobić i kazano jej się stawić w dniu 16 czerwca 2014r. w celu złożenia zeznań, co też uczyniła. W tym kontekście zarzut oskarżonego dotyczący braku niezwłocznego zgłoszenia tego zdarzenia na policję jest chybiony. Pokrzywdzona zgłosiła bowiem to zdarzenie tak szybko jak było to możliwe, a odstępu 6 dni nie można uznać za nieuzasadnioną zwłokę.

Kolejny zarzut oskarżonego dotyczący braku wzięcia pod uwagę treści zeznań świadków R. K. (1) i A. Z. także należy uznać za chybiony z tego względu, iż żadna z tych osób nie była obecna na posesji w dniu 10 czerwca 2014r. Wprawdzie świadek R. K. (1) był na posesji w 2014r., kiedy wynika awantura między G. C. a J., a chodziło o wyrzucenie na ścianie. Oskarżony krzyczał wówczas, że rozwali ten mur. Świadek nie pamiętał jednak w jakim to było miesiącu, ale pamiętał, że została wówczas wezwana policja i oskarżony został pouczone o rozstrzyganiu tego typu spraw na drodze prawnej (k.192v-193). Z akt sprawy wynika, że policja była wezwana w dniu 24.04.2014r. i ta interwencja zakończyła się jedynie pouczeniem stron. Zeznania świadka R. K. (1) nie dotyczą więc zdarzenia z dnia 10 czerwca 2014r., którego przebiegu świadek nie zna.

Wbrew zarzutom oskarżonego brak nagrania przebiegu zdarzenia z dnia 10 czerwca 2014r. także nie deprecjonuje zeznań pokrzywdzonej J. J. (1) i świadka K. J., albowiem trudno czynić zarzut pokrzywdzonej, iż nie nagrywa każdej awantury z oskarżonym. Nie można również podzielić poglądu oskarżonego, iż całe oskarżenie zostało spreparowane na użytek przyszłego postępowania podziałowego w celu uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia sądowego. Nawet wyrok skazujący oskarżonego za groźby karalne na szkodę pokrzywdzonej, nie ma bowiem żadnego wpływu na sposób podział nieruchomości wspólnej, który może zostać dokonany według kryterium wielkości udziałów w majątku wspólnym oraz wyceny wartości nieruchomości przez biegłego rzeczoznawcę.

Stąd też nie ulega wątpliwości, iż prawidłowym było uznanie, że pokrzywdzona groźbą pozbawienia życia kierowanych do niej przez oskarżonego w dniu 10 czerwca 2014r. obawiała się, bo na to ustalenie pozwalają także zobiektywizowane kryteria, a zatem takie, na podstawie, których można stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek, o podobnej do ofiary szeroko rozumianej osobowości i w danych warunkach wedle wszelkiego prawdopodobieństwa uznałby tę groźbę za rzeczywistą i wzbudzającą obawę zrealizowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 lipca 2013r., II AKa 125/13). Takie też okoliczności niewątpliwie w sprawie miały miejsce, jeżeli bowiem weźmiemy pod uwagę eskalację agresji ze strony oskarżonego skierowaną do pokrzywdzonej, to niewątpliwie, w tych okolicznościach, pokrzywdzona miała podstawę do powzięcia uzasadnionej obawy w tym zakresie.

Dokonując natomiast oceny zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej orzeczenia o karze za czyn przypisany w pkt II, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż wymierzenie oskarżonemu kary trzech miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, poprzedzone zostało ze strony Sądu I instancji właściwą oceną i uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej intensywność (art. 53 kk). Przekonuje o tym argumentacja przytoczona - na ten temat - w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, którą należało, jako słuszną, podzielić. Orzekając o karze Sąd ten w sposób właściwy dokonał prawno - karnej oceny popełnionego przez oskarżonego czynu i adekwatnie do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunków osobistych podsądny wymierzył karę. Słusznie również uznał, że oskarżonemu można postawić - na przyszłość - pozytywną prognozę kryminologiczną co znalazło wyraz w wymierzeniu kary o charakterze wolnościowym. Tak wymierzona kara jest więc sprawiedliwą, należyte też realizuje ustawowe jej cele, tak w zakresie oddziaływania na sprawcę jak i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i w żadnym zakresie nie może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Ponadto Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od opłaty i kosztów sądowych w sprawie w części skazującej uznając, że ze względu na brak dochodów oskarżony nie będzie w stanie ich uiścić nawet w części.

Odnośnie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu przed Sądem I instancji to Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podwyższenia stawki minimalnej zasądzonej przez Sąd Rejonowy zgodnie z § 14, 16 i 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z uwzględnieniem obecności obrońcy na wyznaczonych terminach rozpraw. Obrońca oskarżonego wskazał na czasochłonną analizę materiału dowodowego, w szczególności materiałów wysyłanych przez oskarżonego. Jednak nie można podzielić tego argumentu albowiem sprawa niniejsza nie jest ani obszerna (II tomy akt) ani nie jest skomplikowana merytorycznie. Natomiast pisma procesowe składane przez oskarżonego nie odbiegają w swej obszerności ani sposobie ich sporządzenia od podobnych pism w tego typu sprawach. Obrońca nie przedstawił więc żadnego przekonującego argumentu przemawiającego za podwyższeniem stawki minimalnej. W związku z powyższym wysokość zasądzonej na rzecz adwokata z urzędu kwoty musi zostać ustalona na podstawie stawek minimalnych. Te zaś Sąd Rejonowy ustalił prawidłowo w oparciu o przepisy powoływanego rozporządzenia.

Odnośnie wynagrodzenia za obronę w urzędzie w instancji odwoławczej to wskazać należy, iż zgodnie z § 4 i § 17 ust 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015r.) opłata maksymalna w sprawie przed Sądem Okręgowym jako drugą instancją wynosi 840 zł. Natomiast opłatę ustala

się w wysokości co najmniej $\frac{1}{2}$ opłaty maksymalnej. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do podwyższenia opłaty minimalnej także w postępowaniu odwoławczym gdyż nie wskazuje na taką potrzebę ani zawilość sprawy ani nakład pracy adwokata, w szczególności czas poświęcony na przygotowanie się do prowadzenia tej sprawy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko SSO Jacek Matusik